

EGZAMIN WSTĘPNY z JĘZYKA POLSKIEGO

dla uczniów szkół podstawowych, marzec 2019 r.

CZĘŚĆ I

I Przeczytaj tekst i odpowiedz na pytania

Wisława Szymborska, Odczyt Noblowski 1996

Poeta i Świat

Wspomniałam o natchnieniu. Na pytanie, czym ono jest, jeśli jest, poeci współcześni dają odpowiedzi wymijające. Nie dlatego, że nigdy nie odczuli dobrodziejstwa tego wewnętrznego impulsu. Przyczyna jest inna. Niełatwo wyjaśnić komuś coś, czego się samemu nie rozumie.

Ja także, pytana o to czasami, istotę rzeczy obchodzę z daleka. Ale odpowiadam w sposób taki: natchnienie nie jest wyłącznym przywilejem poetów czy artystów w ogólności. Jest, była, będzie zawsze pewna grupa ludzi, których natchnienie nawiedza. To ci wszyscy, którzy świadomie wybierają sobie pracę i wykonują ją z zamiłowaniem i wyobraźnią. Bywają tacy lekarze, bywają tacy pedagodzy, bywają tacy ogrodnicy i jeszcze setka innych zawodów. Ich praca może być bezustanną przygodą, jeśli tylko potrafią w niej dostrzec coraz to nowe wyzwania. Pomimo trudów i porażek, ich ciekawość nie stygnie. Z każdego rozwiązanego zagadnienia wyfruwa im rój nowych pytań. Natchnienie, czymkolwiek ono jest, rodzi się z bezustannego „nie wiem”. (...)

Wolno mi więc powiedzieć, że wprawdzie odbieram poetom monopol na natchnienie, ale i tak umieszczam ich w nielicznej grupie wybrańców losu.

Tutaj jednak mogą się w słuchaczach zbudzić wątpliwości. Rozmaici oprawcy, dyktatorzy, fanatycy, demagodzy walczący o władzę przy pomocy kilku byle głośno wykrzykiwanych haseł, także lubią swoją pracę i także wykonują ją z gorliwą pomysłowością. No tak, ale oni „wiedzą”. Wiedzą, a to, co wiedzą, wystarcza im raz na zawsze. Niczego ponad to nie są ciekawi, bo to mogłoby osłabić siłę ich argumentów. A wszelka wiedza, która nie wyłania z siebie nowych pytań, staje się w szybkim czasie martwa, traci temperaturę sprzyjającą życiu. W najsakrajniejszych przypadkach, o czym dobrze wiadomo z historii dawnej i współczesnej, potrafi być nawet śmiertelnie groźna dla społeczeństw.

Dlatego tak wysoko sobie cenię dwa małe słowa: „nie wiem”. Małe, ale mocno uskrzydłone. Rozszerzające nam życie na obszary, które mieszczą się w nas samych i obszary, w których zawieszona jest nasza nikła Ziemia. Gdyby Izaak Newton nie powiedział sobie „nie wiem”, jabłka w ogródku mogłyby spadać na jego oczach jak

grad, a on w najlepszym razie schylałby się po nie i zjadał z apetytem. Gdyby moja rodaczka Maria Skłodowska-Curie nie powiedziała sobie „nie wiem”, zostałaaby pewnie nauczycielką chemii na pensji dla panienek z dobrych domów, i na tej skądinąd zacnej pracy upłynęłoby jej życie. Ale powtarzała sobie „nie wiem” i te właśnie słowa przywiodły ją, i to dwukrotnie, do Sztokholmu, gdzie ludzi o duchu niespokojnym i wiecznie poszukującym nagradza się Nagrodą Nobla.

Poeta również, jeśli jest prawdziwym poetą, musi ciągle powtarzać sobie „nie wiem”. Każdym utworem próbuje na to odpowiedzieć, ale kiedy tylko postawi kropkę, już ogarnia go wahanie, już zaczyna sobie zdawać sprawę, że jest to odpowiedź tymczasowa i absolutnie niewystarczająca. Więc próbuje jeszcze raz i jeszcze raz, a potem te kolejne dowody jego niezadowolenia z siebie historycy literatury zepną wielkim spinaczem i nazywać będą „dorobkiem” ...[...]

Wygląda na to, że poeci będą mieli zawsze dużo do roboty.

Pytania:

1. Odpowiedz, jak autorka definiuje natchnienie.

.....
.....
.....
.....

2. Odpowiedz, co zdaniem Noblistki różni dyktatorów, fanatyków, demagogów od poetów.

.....
.....
.....

3. Wskaż, do jakiego gatunku zaliczyłbyś ten tekst, swoją wypowiedź uzasadnij dwoma argumentami.

.....
.....
.....
.....

II Przeczytaj tekst i odpowiedz na pytania

Pieśń trzydziesta trzecia (Odyseja)

Długa droga do domu. **Zakłęty podróżny**
wraca po spróbowaniu siedmiu eliksirów,
metalową kolejką na Opole Główne,
jakby minęły wieki; a minęła chwila (A).

Wszystko jakieś nieswoje. Do znajomej dziurki
klucz, dotąd niezawodny, nie chce dzisiaj wchodzić,
na drzwiach inne nazwisko i inne rachunki
płacą za inne światło nowi lokatorzy.

W świętych miejscach parkingi, adresy fałszywe,
pod wskazanym numerem zgłasza się kobieta,
lecz pani, której szukał, już tam nie przebywa,
proszę dzwonić w sobotę, będzie nowy przetarg.

Sąsiedzi nieobecni, w słyszanych rozmowach
brak jednego pierwiastka, który wszystko trzymał,
i w całym wielkim mieście już nie ma nikogo,
kto by jego rodziców mógł jeszcze wspominać.

Nad dachami konfuzja¹, **litościwa zima**
spuszcza śnieżne zasłony (B), zadymkę, zawieję,
i wspomniany podróżny, stwierdziwszy w witrynach
brak swojego odbicia, wie, że nie istnieje.

¹ uczucie zakłopotania lub zawstydzienia

Pytania:

1. Opisz, kim jest podmiot liryczny wiersza.

.....

.....

.....

2. Wskaż, do jakiej postaci literackiej odwołuje się w wierszu autor. Odpowiedz, w jakim celu przywołuje tę postać.

.....

.....

.....

3. Scharakteryzuj, podając 4 cechy, jak wygląda świat opisany w wierszu. Do każdej cechy dobierz odpowiedni cytat.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

4. Nazwij zaznaczone środki stylistyczne. Określ ich funkcję (znaczenie) w wierszu

	ŚRODEK STYLISTYCZNY	. FUNKCJA
A		
B		

5. Wyjaśnij, jak rozumiesz słowa podmiotu lirycznego: *i wspomniany podróżny, stwierdziwszy w witrynach/ brak swojego odbicia, wie, że nie istnieje.*

.....

.....

.....

.....

CZĘŚĆ II

Napisz wypracowanie na jeden z podanych tematów:

1. Wisława Szymborska w swoim tekście stwierdza: *Poeta, jeśli jest prawdziwym poetą, musi ciągle powtarzać sobie „nie wiem”. Każdym utworem próbuje na to odpowiedzieć (...)*

Czy zgadzasz się z tym stwierdzeniem? Swoją odpowiedź uzasadnij w rozprawce, w której odwołasz się do 2- 3 przykładów.

2. Czy możliwy jest powrót do miejsc naszego dzieciństwa, miejsc związanych z naszym domem?

Swoją odpowiedź uzasadnij w rozprawce, w której odwołasz się do 2- 3 przykładów znanych Ci z literatury, piosenek, komiksu, filmu lub malarstwa.

A series of 25 horizontal dotted lines spanning the width of the page, intended for handwriting practice.



